

Mózes Csoma From North Korea to Budapest: North Korean Students in the Hungarian Revolution in 1956, Wydawnictwo Jipmoon Dang, Seoul 2016, ss. 187

Udział studentów z Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w rewolucji węgierskiej z 1956 r. jest jedną z tych kart historii, które dotychczas spotkały się z niewielkim zainteresowaniem badaczy. Wśród naukowców, którzy poruszali ten problem, należy wymienić przede wszystkim Andreia Lankova¹, Balzása Szalontai² oraz Bogook Kima³. Rozważania na temat zaangażowania północnokoreańskich żaków w powstanie na Węgrzech jesienią 1956 r. stanowiły jednak poboczny wątek omawianych przez nich zagadnień. Mimo nikłego zainteresowania tym tematem należy zauważyć, że wspomniane wydarzenia wywarły ogromny wpływ na północnokoreańską diasporę na Węgrzech. Miały również bezpośrednie przełożenie na wszystkich przebywających za granicą obywateli Korei Północnej, a konsekwencje widoczne były także kilka lat po ich repatriacji do ojczyzny. Węgierski orientalista dr hab. Mózes Csoma⁴, jako jeden z nielicznych, postanowił przyjrzeć się temu zagadnieniu bliżej. Owocem jego badań jest publikacja *From North Korea to Budapest: North Korean Students in the Hungarian Revolution in 1956* wydana w 2016 r. nakładem Wydawnictwa Jipmoon Dang.

Dorobek naukowy Mózes Csomy jest spory, zajmuje się on problematyką podziału oraz zjednoczenia Półwyspu Koreańskiego⁵, badaniami nad losami Węgrów przebywających w Korei Północnej⁶, historią wojskowości⁷ oraz historią polityczną Korei Północnej⁸. Interesuje go też zagadnienie koreańskiej toż-

¹ A. Lankov, *Crisis in North Korea. The Failure of De-Stalinisation, 1956*, Honolulu 2005, s. 147.

² B. Szalontai, *Kim Il Sung in the Khrushchev Era: Soviet-DPRK Relations and the Roots of North Korean Despotism, 1953–1964*, Stanford 2005, s. 101–102.

³ K. Bogook, *Forgotten Era, Forgotten People: The North Korean Diaspora*, „Hungarian Studies” 2014, vol. 28, No. 2, s. 255–273.

⁴ Mózes Csoma jest profesorem zatrudnionym na Uniwersytecie im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie (ELTE).

⁵ M. Csoma, *Korea – egy nemzet, két ország*, Budapest 2008, ss. 175; *idem*, *Korea. Egy nemzet, két ország – a közös gyökerektől*, Budapest 2013, ss. 280.

⁶ *Idem*, *Pimangrok. Hanpandó’rul pangmunhan hongariindul’ui kirok*, Seul 2009, ss. 187; *idem*, *Magyarok Koreában*, Budapest 2009, ss. 162.

⁷ *Idem*, *Koreai csaták és harcosok*, Budapest, 2011, ss. 176

⁸ *Idem*, 1989. *Diszkózene a Kvangbok sugárúton. Észak-Korea a rendszerváltozások évében*, Budapest 2014, ss. 145.

samości narodowej, a także historia pobytu północnokoreańskich obywateli na Węgrzech w dekadzie lat pięćdziesiątych. Efektem tych zainteresowań są dwie monografie poświęcone bezpośrednio tej kwestii⁹, a recenzowana książka jest kontynuacją prowadzonych przez autora prac naukowych.

Duże znaczenie ma jej język. Dotychczasowe wyniki badań z tego zakresu wydawane były wyłącznie w językach węgierskim i koreańskim. Dzięki angielskojęzycznej wersji książki, informacje na temat udziału północnokoreańskich żaków w rewolucji węgierskiej mają szansę dotrzeć do znacznie szerszego grona odbiorców.

Publikacja składa się z trzech dużych rozdziałów oraz dwudziestu sześciu podrozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany *The Meeting (Spotkanie)*, pokrótce omawia historię nawiązania relacji węgiersko-północnokoreańskich, ze szczególnym uwzględnieniem lat wojny koreańskiej (1950–1953). W dalszej części znacznie szczerzej zostały zaprezentowane okoliczności przyjęcia północnokoreańskich dzieci oraz młodzieży, a także organizacja ich kilkuletniego pobytu na Węgrzech. W grupie tej znalazły się zarówno sieroty, ofiary wspomnianego konfliktu zbrojnego, młodzież szkół zawodowych, jak i kilkuset studentów. Warto nadmienić, że nie był to pojedynczy przypadek, bowiem w omawianej dekadzie do większości europejskich krajów tzw. demokracji ludowej (wyjątek stanowiła Jugosławia) trafiło kilka tysięcy młodocianych obywateli KRL-D. Autor scharakteryzował warunki pobytu młodzieży, a także problemy, z jakimi musiała się ona zmierzyć, szczególnie w pierwszych miesiącach bytności w nowym kraju. Głównym z nich była bariera językowa, która wymagała od obydwu stron dużego zaangażowania i kreatywności. Dzieci nie mówiły biegle w żadnym obcym języku. Część z nich znała wprawdzie w niewielkim stopniu rosyjski lub japoński, jednakże nie rozwiązywało to problemu. W owym czasie na Węgrzech nie było żadnego lektora władającego jednocześnie językiem węgierskim i koreańskim, a pierwszy słownik opublikowany w obydwu językach ukazał się drukiem dopiero kilka lat później. Północnokoreańska młodzież była jednak bardzo zdeterminowana i, pomimo pierwszych trudności, szybko przyswoiła sobie skomplikowaną strukturę nowego języka. Studenci, nim mogli rozpocząć właściwe kształcenie, musieli pozytywnie zdać roczny kurs przygotowawczy z języka węgierskiego, w innym przypadku groziło im odesłanie do ojczyzny. Według danych przytoczonych przez autora, na początku 1956 roku na Węgrzech przebywało około tysiąca dzieci oraz młodzieży z Korei Północnej, z czego ponad trzysta stanowili żacy¹⁰.

⁹ *Idem, Koreaiak Magyarországon az 1950-es években*, Budapest 2012, ss. 133; *idem, 헝가리 부다페스트로! 1956년 헝가리 혁명과 북한 유학생들. Honggari Budapheszuthuro! 1956nyon honggari hyokmyongkwa pukhan yuhaksengdul*, Seul 2013, ss. 185 (tłumaczenie na język koreański – przyp. S.Sz.); *idem, Korea és Magyarország 1956-ban: Az Urálban találkoznak!*, Budapest 2016, ss. 142.

¹⁰ *Idem, From North Korea...*, s. 77.

W kolejnym z rozdziałów, którego tytuł brzmi *The Break-up (Rozłam)*, pochyłono się nad okolicznościami wybuchu rewolucji węgierskiej jesienią 1956 r. Autor przedstawił także rolę, jaką w tych wydarzeniach odegrali północnokoreańscy studenci. Większość z nich była weteranami wojennymi posiadającymi przysposobienie wojskowe, które w zaistniałej sytuacji okazało się niezwykle cenne. Według informacji zebranych przez autora, azjatyccy rewolucjoniści walczyli nie tylko w stolicy, ale także na prowincji kraju. Nie wiadomo, jak duża grupa chwyciła za broń. Kluczowe znaczenie w kontekście omawianych wydarzeń odegrał aspekt ideologiczny. Pomimo szybkiej reakcji ze strony ambasady KRL-D w Budapeszcie, która chciała odizolować swoich obywateli od bieżących tarć i kontaktu z powstańcami, dla wielu z nich rewolucja stała się symbolem nadziei na lepsze jutro. Mimo powszechnej atmosfery strachu i niepewności, w jakiej od wybuchu powstania żyło węgierskie społeczeństwo, dla północnokoreańskich studentów pobyt za granicą był okazją do zmiany perspektywy oraz postrzegania realiów polityczno-ideologicznych kreowanych przez reżim w Pjongjangu. Wielu z nich nie chciało wracać do ojczyzny. Niewątpliwie istotnym czynnikiem przemawiającym za pozostaniem na Węgrzech był wyższy niż w Korei Północnej poziom życia oraz znacznie szerszy zakres liberalizacji na płaszczyźnie społeczno-politycznej. Cennym źródłem, na które powołuje się autor, są relacje bezpośrednich świadków, wśród których znaleźli się nie tylko ówczesni węgierscy żacy, ale także dwójka północnokoreańskich studentów, której udało się nielegalnie zbiec za granicę. Kilka tygodni po krwawej pacyfikacji powstania przez sowieckie wojsko, decyzją władz w Pjongjangu do ojczyzny powrócili wszyscy północnokoreańscy obywatele przebywający na Węgrzech. Materiały archiwalne nie pozwalają jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy wśród ofiar węgierskiej rewolucji znaleźli się także obywatele KRL-D.

W ostatnim rozdziale zatytułowanym *Divergence (Rozbieżność)* omówiono przypadki nielegalnych ucieczek, do których doszło w pozostałych państwach bloku sowieckiego. Wśród zaprezentowanych przykładów zabrakło jednak informacji o dwóch próbach, jakie podjęli żacy pobierający kształcenie na polskich uczelniach wyższych oraz w szkołach zawodowych¹¹. Istnieją przesłanki sugerujące, że jesienią 1956 r. z Węgier uciekło za granicę znacznie więcej studentów, w tym łącznie czterech na terytorium Austrii oraz kolejnych czterech do Jugosławii. Taką wersję autorowi przedstawił amerykański dziennikarz Barry Farber. Informację tę potwierdził także Rim Zang Dong¹², jeden z północnokoreańskich uciekinierów, któremu udało się zbiec za granicę. Nie udało się jednak potwierdzić źródłowo tej hipotezy. W dalszej części pracy przybliżono

¹¹ S. Szyk, *The relations between Poland and North Korea in 1948–1961*, „Progress Journal of Young Researchers” 2017, nr 2, s. 133–134.

¹² M. Csoma, *From North Korea...*, s. 117–119.

warunki, w jakich po powrocie do ojczyzny znalazła się przebywająca wcześniej na Węgrzech północnokoreańska młodzież. Dla części z nich powrót do KRL-D wiązał się z przerwaniem nauki oraz pracą poniżej zdobytych kwalifikacji, często w trudnych warunkach bytowych na prowincji kraju. Przyczyną tego były rosnące nastroje nacjonalistyczne oraz nieprzychylnie nastawienie władz do osób, które kształciły się na zagranicznych uczelniach wyższych. Owa nieufność widoczna była również w odniesieniu do obcokrajowców przebywających na terenie Korei Północnej. W grupie tej znaleźli się zarówno zagraniczni dyplomaci, jak i obcokrajowi małżonkowie obywateli KRL-D.

Recenzowana praca stanowi ważny krok prowadzący do zrozumienia specyfiki reżimu w Pjongjangu. Jest również dobrym punktem odniesienia do lepszego poznania warunków funkcjonowania północnokoreańskiej diaspory, która przez całą dekadę lat pięćdziesiątych przebywała w większości krajów bloku sowieckiego. Mózes Csoma jako pierwszy szeroko omówił zagadnienie uczestnictwa młodzieży z KRL-D w rewolucji węgierskiej z 1956 r., a także przedstawił konsekwencje, jakie przyniosło ono dla pozostałych obywateli północnokoreańskich przebywających w owym czasie poza granicami ojczystego kraju.

Autor przeprowadził kwerendę w dwóch archiwach: Archiwum Narodowym Węgier oraz Archiwum Uniwersytetu im. Loránda Eötvösa w Budapeszcie. Cytowane materiały nie są jednak zbyt liczne. Dużą zaletą byłoby poszerzenie kwerendy również o archiwa kilkunastu innych węgierskich uczelni wyższych, w murach których uczyli się północnokoreańscy żacy.

Dużą zaletą niniejszej książki są liczne relacje pozyskane od naocznych świadków wydarzeń. Niezwykle cenny materiał źródłowy stanowią informacje udzielone przez dwóch byłych północnokoreańskich studentów, którym udało przedostać się pod koniec 1956 r. za granicę. Istotnym atutem są także liczne zdjęcia, przedstawiające nie tylko żaków z KRL-D, ale także miejsca z nimi związane.

Głównym celem, jaki postawił przed sobą autor, była próba scharakteryzowania kontaktów pomiędzy węgierskimi uczniami a ich rówieśnikami z dalekiej Korei Północnej. Ważnym aspektem było również omówienie roli, jaką w rewolucji węgierskiej odegrali żacy z KRL-D, a także przybliżenie ich dalszych losów po powrocie do azjatyckiej ojczyzny. Czy udało się mu zrealizować przyjęte założenia?

W niniejszej pracy zabrakło próby spojrzenia na udział obcokrajowców w wydarzeniach z jesieni 1956 r. z perspektywy węgierskich służb specjalnych. Nie wiadomo czy północnokoreańscy studenci wyróżniali się wśród innych uczniów z zagranicy, którzy również przyłączyli się do węgierskiego powstania. Z książki Mózes Csomy nie dowiadujemy się też, czy znajdowali się oni pod specjalną obserwacją tajnej policji jeszcze przed zaognieniem sytuacji w 1956 r.

Warto byłoby zastanowić się także nad próbą porównania nastrojów panujących wśród północnokoreańskiej diaspory we wszystkich państwach bloku sowieckiego, szczególnie po przekazaniu do publicznej wiadomości postanowień XX Zjazdu KPZS oraz tajnego referatu Chruszczowa, tym bardziej, że decyzją władz w Pjongjangu społeczeństwu KRL-D nie były przekazywane tego rodzaju informacje.

O ile w polskiej historiografii brakuje prac na temat stosunku północnokoreańskich żaków do wielu istotnych wydarzeń z 1956 r., o tyle jedną z cytowanych przez autora prac jest doktorat *Nordkoreas Umgang mit Abhängigkeit und Sicherheitsrisiko – Am Beispiel der bilateralen Beziehungen zur DDR* obroniony przez Lianę Kang-Schmitz w 2010 r. na Uniwersytecie w Trewirze. Kang-Schmitz porusza w nim m.in. to zagadnienie¹³, jednakże Csoma w żaden sposób nie odnosi się do tego w swojej pracy.

Cytowana przez autora bibliografia jest dość skromna. Znajdziemy w niej zaledwie 21 pozycji, w tym monografie, artykuły oraz literaturę piękną, która swoją fabułą nawiązuje do omawianych wydarzeń. Wśród wymienionych zauważalny jest szczególnie brak prac wspomnianych wcześniej Balzása Szalontaia i Bogook Kima, a także dwutomowego dzieła pod redakcją Roberta Scalapino i Chong-Sika Lee, będącego swoistym kompendium wiedzy na temat wieloaspektowej historii Korei Północnej w dwóch pierwszych dekadach jej istnienia¹⁴.

W pracy pojawiła się też drobna nieścisłość. Autor podaje, że północnokoreańska kampania wymierzona w międzynarodowe małżeństwa rozpoczęła w 1963 r.¹⁵ Z polskich dokumentów dyplomatycznych jednak jasno wynika, że kroki w tej sprawie były podejmowane znacznie wcześniej. Do nasilenia tej polityki doszło we wspomnianym przez autora roku, na skutek wyraźnego ochłodzenia relacji na linii Pjongjang–Moskwa po XXII Zjeździe KPZS. Podczas jego obrad Chruszczow ostro skrytykował kierunki polityki prowadzone przez dwóch azjatyckich przywódców – Kim Il Sunga oraz Mao Zedonga¹⁶.

Niezależnie od pewnych braków warsztatowych, niniejsza książka stanowi istotny krok w badaniach nad historią relacji Korei Północnej z europejskimi państwami bloku sowieckiego, a także północnokoreańskiej emigracji w dekadzie lat pięćdziesiątych. Pomimo skromnej bibliografii oraz liczby źródeł ar-

¹³ L. Kang-Schmitz, *Nordkoreas Umgang mit Abhängigkeit und Sicherheitsrisiko – Am Beispiel der bilateralen Beziehungen zur DDR* (dysertacja na Uniwersytecie w Trewirze), Trewir 2010, s. 187–192.

¹⁴ R. Scalapino, *Chong-Sik Lee, Communism in Korea*, Berkeley 1972.

¹⁵ M. Csoma, *From North Korea...*, s. 156.

¹⁶ AMSZ, *Azja i Pacyfik*, z. 32/66 w. 1. T. 0-557-63, Notatka dotyczy ograniczeń stosowanych przez władze KRLD wobec cudzoziemców (na podstawie relacji ambasadora J. Dryglasa, materiałów Departamentu II oraz własnych spostrzeżeń z pobytu w Korei), 7 VI 1963 r., k. 2–4.

chiwalnych, praca bazuje na licznych i poszerzających perspektywę badawczą relacjach, pozyskanych przez autora od bezpośrednich świadków omawianych wydarzeń. Ważnym atutem pracy jest także bogaty materiał ikonograficzny. W moim przekonaniu recenzowana książka nie wyczerpuje jednak tematu i wymaga poszerzenia nie tylko o dalszą kwerendę archiwalną, ale także o dodatkowe płaszczyzny badawcze.

SYLWIA SZYC – pracownik naukowy Biura Badań Historycznych IPN oraz doktorantka w Zakładzie Historii Społecznej XX wieku w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Autorka kilkudziesięciu artykułów naukowych oraz popularnonaukowych. Aktualnie prowadzi badania nad ruchem studenckim po II wojnie światowej, a także stosunkami polsko-północnokoreańskimi w latach 1948–1989. Sekretarz czasopisma naukowego „Komunizm: system–ludzie–dokumentacja”.